



Sygn. akt I NSNc 21/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Czubik (przewodniczący)

SSN Leszek Bosek (sprawozdawca)

ławnik SN Joanna Rebisz-Wojtala

w sprawie z powództwa J. K.

przeciwko I. W.

o zapłatę

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 25 czerwca 2020 r.

skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Okręgowego w Z. z dnia 19 marca 2014 r., sygn. akt I Ca (...)

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Z. do ponownego rozpoznania;**
- 2. znosi wzajemnie koszty procesu w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Pismem z 4 grudnia 2019 r. Prokurator Generalny wniósł skargę nadzwyczajną na wyrok Sądu Okręgowego w Z. z 19 marca 2014 r., I Ca (...),

oddalający apelację pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Z. z 31 października 2013 r., I C (...) w sprawie z powództwa J. K. przeciwko I. W. o zapłatę zachowku.

Sąd Rejonowy w Z. postanowieniem z 6 lutego 2009 r., I Ns (...), stwierdził, że spadek po L. K. zmarłej dnia 10 czerwca 2008 r. na podstawie testamentu holograficznego z dnia 23 kwietnia 2008 r. nabyła w całości jej córka I. W. W tymże testamencie spadkodawczyni L. K. dokonała zapisów na rzecz swoich synów tj. na rzecz M. K. w postaci udziału we współwłasności działki nr 307, oraz na rzecz J. K. w postaci udziału we współwłasności działki nr 376. Synów swoich nie wydziedziczyła. W chwili śmierci L. K. była wdową po E. K.

W dniu 16 maja 2011 r. J. K. pozwał I. W. o zapłatę zachowku w kwocie 66.667,00 zł podnosząc, że jest trwale niezdolny do pracy. Sąd Rejonowy w Z. wyrokiem z 31 października 2013 r., I C (...) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 43.753 zł 64 gr wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2013r. W pozostałej części sąd powództwo oddalił. Od tego wyroku I. W. wniosła apelację, zarzucając mu naruszenie prawa materialnego i procesowego, sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału, niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, nieważność postępowania oraz błędne wyliczenie wartości zachowku. Wyrokiem z 19 marca 2014 r., I Ca (...) Sąd Okręgowy w Z. oddalił apelację.

Sądy obu instancji ustaliły, że w skład spadku po L. K. wchodził:

1) udział 5/8 części we współwłasności nieruchomości położonej w P. obejmującej działki oznaczone numerami: 64, 98/3, 98/4, 98/5 i 98/6;

2) udział 5/8 części we współwłasności nieruchomości położonej w Z. przy ul. O. obejmującej działki oznaczone aktualnie numerami 43 i 44;

3) udział 5/8 we współwłasności nieruchomości nr 156/1 położonej w P.;

4) udział 1/16 we współwłasności działki nr 376 położonej w miejscowości W. gmina Skierbieszów, będącej przedmiotem zapisu w testamencie na rzecz J. K.;

5) udział 1/16 we współwłasności działki nr 307 będącej przedmiotem zapisu w testamencie na rzecz M. K.;

6) ruchomości przejęte przez J. K. po śmierci L. K. o łącznej wartości 1.300,00 zł;

7) inwentarz hodowlany o łącznej wartości 7.600,00 zł;

8) dodatkowo darowizna na rzecz J. K. w postaci jednej krowy o wartości 3.200,00 zł;

9) aktywa w postaci wierzytelności należnej L. K. od Oddziału ZUS w B. z tytułu odsetek wypłaconych I. W. po śmierci matki w wysokości 933,00 zł;

10) darowizna na rzecz J. K. w postaci kwoty 3.000,00 zł.

Jednocześnie spadek obejmował dwa pasywa: pożyczkę udzieloną spadkodawczyni przez I. W. w wysokości 12.800,00 zł - wraz z kwotą skapitalizowanych odsetek, tj. 746,66 zł oraz kwotę 14.358,50 zł z tytułu wynagrodzenia należnego I. W. za zarząd majątkiem spadkodawczyni.

Łączną wartość nieruchomości położonej w P. obejmującej działki oznaczone numerami 64, 98/3, 98/4, 98/5 i 98/6 nieruchomości położonej w Z. przy ul. O. obejmującej działki oznaczone numerami 43 i 44 oraz nieruchomości nr 156/1 położonej w P., biegły rzeczoznawca wycenił na kwotę 430.300,00 zł według stawek rynkowych, przy czym zastrzegł, że kwotę tę należy obniżyć o 23% - z uwagi na fakt, iż udział we współwłasności jest trudniej zbywalny niż własność, a działki będące przedmiotem współwłasności są średnio o 23% tańsze od analogicznych działek, które mają tylko jednego właściciela.

Sąd I instancji wyliczył, że wartość całego spadku z daty orzekania o roszczeniu zamyka się w kwocie 347.091 zł. Na kwotę tę obok nieruchomości, ruchomości oraz inwentarza żywego składają się darowizny zaliczane na schedę spadkową. Od tego sąd odliczył wartość pasywów w łącznej wysokości 14.358,50 zł obejmujących wartość pożyczki zaciągniętej przez testatorkę, a niespłaconej wraz z odsetkami i wartość spadku określił na kwotę 319.185,84 zł. 1/3 część tej kwoty wynosi 106.395,28 zł, a połowa wartości tego udziału to 53.197,64 zł. Należną powodowi kwotę zachowku sąd pomniejszył o wartość darowizny w kwocie 3.000 zł, tj. pożyczki spłaconej przez matkę, o kwotę 3.200 zł, tj. wartość jednej krowy darowanej przez matkę, o wartość 1.000 zł jako kwotę, którą już otrzymał od pozwanej tytułem spłaty ze spadku, o wartość otrzymanych ze spadku ruchomości tj. telewizora, mebli i dywanów tj. 1.300 zł, oraz o kwotę 944 zł jako wartość zapisu tj. wartość udziału we współwłasności nieruchomości, zapisanego na jego rzecz w testamencie. Zaliczeniu nie podlegała natomiast darowizna w postaci sfinansowania zakupu obrączek ślubnych dla powoda - jako drobna darowizna

zwyczajowo w danych stosunkach przyjęta. Sąd wskazał w uzasadnieniu, że rozpowszechniony jest zwyczaj kupowania przez rodziców obrączek ślubnych ich dzieciom zawierającym związek małżeński i takie prezenty nie mogą być uznane za darowizny podlegające zaliczeniu na schedę spadkową. W konsekwencji zdaniem sądu pierwszej instancji powodowi należna była kwota w wysokości 43.753 zł 64 gr.

Sąd II instancji w pełni te ustalenia podzielił, oddalając apelację w całości.

Prokurator Generalny zaskarżonemu wyrokowi Sądu Okręgowego w Z. zarzucił:

1) naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w Konstytucji RP, a mianowicie naruszenie konstytucyjnego prawa do rzetelnego i sprawiedliwego rozpoznania sprawy przez sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) poprzez nierzetelną, a więc naruszającą zasady sprawiedliwości proceduralnej, ocenę istniejących dowodów w sprawie poprzez nieuwzględnienie okoliczności, iż spadkodawczyni L. K. w dacie swojej śmierci była właścicielką jedynie udziałów o wielkości 5/8 we współwłasności nieruchomości położonej w P. obejmującej działki nr 64, nr 98/3, nr 98/4, nr 98/5 i nr 98/6, nieruchomości położonej w Z. przy ul. O. obejmującej działki nr 43 i 44 oraz nieruchomości położonej w P. o nr 156/1, co w konsekwencji skutkowało nieprawidłowym wyliczeniem aktywów spadkowych i błędnym wyliczeniem kwoty zachowku należnego powodowi J. K. od pozwanej I. W.,

2) oczywistą sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na błędnym obliczeniu wartości aktywów spadkowych po zmarłej L. K., z których wynikało, że nie została uwzględniona okoliczność, iż spadkodawczyni L. K. w dacie swojej śmierci była właścicielką jedynie udziałów o wielkości 5/8 we współwłasności nieruchomości położonej w P. obejmującej działki nr 64, nr 98/3, nr 98/4, nr 98/5 i nr 98/6, nieruchomości położonej w Z. przy ul. O. obejmującej działki nr 43 i 44 oraz nieruchomości położonej w P. o nr 156/1, co w konsekwencji skutkowało błędnym wyliczeniem kwoty zachowku należnego powodowi J. K. od pozwanej I. W. na kwotę 43.753,64 zł, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, iż prawidłowe wyliczenie aktywów spadkowych po zmarłej L. K. winno wskazywać na

kwotę 224.141,87 zł, przez co prawidłowo ustalony zachówek opiewa na kwotę 23.262,12 zł.

W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny wskazał, że utrzymany w mocy zaskarżonym wyrokiem Sądu Okręgowego wyrok Sądu Rejonowego wbrew prawidłowo zebranemu materiałowi dowodowemu i wbrew poczynionym ustaleniom faktycznym, niewłaściwie obliczył wysokość zachowku należnego J. K. Sąd Rejonowy nie uwzględnił bowiem przy obliczeniach, że spadkodawczyni L. K. w dacie swojej śmierci była właścicielką po 5/8 części nieruchomości położonej w P. obejmującej działki nr 64, nr 98/3, nr 98/4, nr 98/5, nr 98/6, nieruchomości położonej w Z. przy ul. O. obejmującej działki nr 43 i 44 oraz nieruchomości położonej w P. o nr 156/1. Sąd uwzględnił uzupełniającą ustną opinię biegłego odnośnie do kwestii pomniejszenia wartości nieruchomości o 23% oraz konieczności uwzględnienia wielkości udziału spadkowego, jednakże nie zastosował tej metody do obliczenia należnego zachowku. Obniżył jedynie wartość całej nieruchomości o 23%, nie uwzględniając jednocześnie udziału w wysokości 5/8. Od łącznej wartości wskazanych wyżej nieruchomości w wysokości 430.300,00 zł (wartości hipotetycznej, gdyby działki miały tylko jednego właściciela), Sąd Rejonowy winien najpierw odjąć 23% wartości (z przyczyn uprzednio wskazanych), co prawidłowo uczynił, a dopiero następnie winien obliczyć od uzyskanej kwoty ułamek w wysokości 5/8, czego nie uczynił. W konsekwencji należna powodowi J. K. tytułem zachowku kwota to 23.262,12 zł, nie zaś 43.753,64 zł, jak błędnie wyliczył Sąd Rejonowy, a okoliczności tej nie dostrzegł Sąd Okręgowy.

Powołując się na powyższe zarzuty, Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Z. do ponownego rozpoznania w zakresie postępowania apelacyjnego, względnie o uchylenie w całości również wyroku wydanego w I instancji przez Sąd Rejonowy w Z. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi, z pozostawieniem rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej sądowi rozpoznającemu sprawę ponownie.

W ocenie Prokuratora Generalnego wniesienie skargi było konieczne ze względu na „zasadę konieczności zapewnienia pewności co do prawa i prawidłowości stosowania prawa przez organy państwa”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługiwała na uwzględnienie.

Zaskarżonym wyrokiem Sądu Okręgowego w Z. prawomocnie zasądzono na rzecz powoda zachówek na podstawie art. 991 k.c. Uwzględnienie skargi nadzwyczajnej przez Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie nie wynika z krytyki instytucji zachowku. Przeciwnie, instytucja zachowku jest uzasadniona i konieczna dla urzeczywistnienia podstawowych wartości konstytucyjnych takich jak godność, ochrona rodziny i prawo dziedziczenia. Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej wyklucza takie ukształtowanie porządku dziedziczenia, w którym członkowie najbliższej rodziny spadkodawcy, w szczególności małoletni zstępni, małżonek lub rodzice trwale niezdolni do pracy pozbawieni zostaliby środków do życia. Zachówek realizuje kluczowe ze społecznego i prawnego punktu widzenia funkcje: funkcję alimentacyjną, stwarzając ekonomiczne podstawy egzystencji dla najbliższych członków rodziny, związaną z nią funkcję zabezpieczającą, funkcję ochronną dla rodziny pojmowanej jako wspólnota, funkcję dystrybucyjną oraz funkcję solidarnościową (P. Księżak, *Zachówek w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2012, s. 49-56; E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2014, s. 171; B. Kordasiewicz, *Zachówek*, w: B. Kordasiewicz (red.), *Prawo spadkowe. System Prawa Prywatnego*, tom 10, Warszawa 2015, s. 1035-1040).

Uprawnienia do zachowku przysługują ze względu na szczególny stosunek rodzinno-prawny łączy spadkodawcę z najbliższymi członkami rodziny. Służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem dowolnie, z pominięciem swoich najbliższych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03).

W orzecnictwie Trybunału Konstytucyjnego wyrażono pogląd, że ograniczenie swobody testowania, prawa dziedziczenia oraz prawa do decydowania o relacjach rodzinnych jest usprawiedliwione i konieczne dla ochrony rodzicielstwa i małżeństwa (art. 18 Konstytucji RP) oraz prawa do poszanowania

godności ludzkiej (art. 30 Konstytucji RP) (wyrok TK z 25 lipca 2013 r., P 56/11). W wyroku tym Trybunał Konstytucyjny wyraził wprawdzie zapatrywanie, którego Sąd Najwyższy nie podziela w pełni, zgodnie z którym zachówek nie ma rangi samodzielnego konstytucyjnego prawa podmiotowego. Instytucja zachowku zakorzeniona jest bowiem zarówno w przedmiotowym prawie konstytucyjnym, jak i w konstytucyjnym prawie dziedziczenia gwarantowanym przez art. 21 i 64 Konstytucji (T. Sokołowski, uwaga z nb. 28 do art. 991, w: M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom III. Komentarz. Art. 627-1088*, Warszawa 2019, Legalis; P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2008, s. 59) oraz zasadzie ochrony rodziny wyrażonej w art. 18 Konstytucji (W. Borysiak, uwagi z nb. 181-183 do art. 18, w: M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, Legalis). Z tych samych źródeł wywodzi się prawo do zachowku w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki Sądu Najwyższego z: 25 lutego 1998 r., III RN 117/97; 6 czerwca 2002 r., III RN 87/01; uchwała Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2006 r., III CZP 88/06).

Podzielając te ustalenia, Sąd Najwyższy podkreśla, że zasadniczą konstytucyjną podstawą zachowku jest norma gwarantująca godność ludzką (art. 30 Konstytucji RP). Z gwarancji godności ludzkiej wynika bezwzględny zakaz pozbawiania jednostki pewnej minimalnej sfery autonomii, w tym wolności majątkowej sprzężonej z ochroną samej jej egzystencji (wyrok TK z 4 kwietnia 2001 r., K 11/00). Do naruszenia tego zakazu dochodzi zawsze w sytuacji, w której uprawniony do zachowku zostałby pozbawiony minimum egzystencji. Obowiązek wynikający z art. 30 Konstytucji RP nie idzie, co oczywiste, tak daleko, aby gwarantować prawo do nabywania określonych składników majątkowych od innych osób, a jedynie aby zapewnić, że najbliżsi członkowie rodziny zwłaszcza ci, wobec których na spadkodawcy ciążył obowiązek alimentacyjny mieli w dalszym ciągu zagwarantowane w wymiarze prawnym i faktycznym minimum egzystencji. W tym zakresie Sąd Najwyższy podziela pogląd Trybunału Konstytucyjnego wyrażony w przytoczonym powyżej wyroku: „Chroniąc godność małżonka, rodziców i dziecka, prawodawca zobowiązany jest zatem ukształtować wzajemne prawne relacje małżeńskie lub rodzicielskie w ten sposób, żeby zarazem uniemożliwić

uprzedmiotowanie dziecka, rodziców lub małżonka, jak i zagwarantować im minimum materialne umożliwiające godne funkcjonowanie i samorealizację w ramach stosunku małżeństwa lub rodzicielstwa.”.

W niniejszej sprawie zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Z. uwzględniający roszczenie o zachowek w sposób oczywisty naruszał prawo, ale z innego powodu niż wadliwość instytucji zachowku. Został on wydany na skutek oczywiście błędnych istotnych ustaleń sądu wynikających z błędu rachunkowego, który doprowadził do zawyżenia zachowku należnego powodowi (art. 89 § 1 pkt 3 u.s.n.), a przez to doprowadził do oczywistego naruszenia art. 991 k.c. przez jego błędne zastosowanie.

Przy orzekaniu na podstawie art. 89 § 1 pkt 3 u.s.n. rolą Sądu Najwyższego jest porównanie ustaleń faktycznych sądu z treścią materiału dowodowego i sprawdzenie, czy wzajemnie się nie wykluczają. Porównanie polega zaś na wyciągnięciu wniosków z zebranego materiału dowodowego przez Sąd Najwyższy i zestawienie ich z wnioskami, do których doszedł sąd niższej instancji przy dokonywaniu ustaleń faktycznych. O «oczywistości» zaistniałej sprzeczności można mówić wtedy, gdy nie budzi ona żadnych wątpliwości, czyli jest dostrzegalna dla przeciętnego prawnika bez konieczności przeprowadzania pogłębionej analizy materiału dowodowego.

Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w przedmiocie nieruchomości wchodzących w skład masy spadkowej, wykluczają się z jednoznacznym materiałem dowodowym.

Prokurator Generalny słusznie zarzucił Sądowi Okręgowemu w Z. pominięcie okoliczności, że testatorka była współwłaścicielem w 5/8 części nieruchomości położonej w P. (działki nr 64, 98/3, 98/4, 98/5 i nr 98/6), jak również nieruchomości położonej w Z. przy ul. O. (działki nr 43 i 44) oraz nieruchomości położonej w P. o nr 156, przy obliczaniu wysokości należnego powodowi zachowku.

Należy zwrócić uwagę, że wszystkie wyżej wymienione działki, wraz z oznaczeniami ich numerów oraz numerów ksiąg wieczystych, jak i ze wskazaniem wielkości udziału, zostały *expressis verbis* wymienione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Oznacza to, że sąd uznał informacje na temat tych nieruchomości za posiadające istotne znaczenie dla rozpatrzenia sprawy oraz za

udowodnione, ale przeoczył je przy dokonywaniu odpowiednich operacji rachunkowych.

Powołany w postępowaniu biegły potwierdził w swojej opinii sporządzonej w formie operatu szacunkowego skład spadku, w kształcie w jakim prezentowały go strony, oszacował jego wartość i czytelnie wskazał sposób obliczenia wartości zachowku. Sąd Okręgowy w Z. dysponował zatem pełną wiedzą o istotnych faktach mających znaczenie dla sprawy, a niezależnie od własnej wiedzy o mechanizmie dokonywania obliczeń wysokości roszczenia o zachówek, który zawarty jest w art. 992-1006 k.c., opinia biegłego zawierała wszystkie niezbędne informacje do wyliczenia wartości zachowku. Ani Sąd Rejonowy, ani Sąd Okręgowy nie zakwestionował tej opinii biegłego.

Mimo to żaden z sądów orzekających w tej sprawie nie uwzględnił okoliczności, że spadkodawczyni była jedynie współwłaścicielką nieruchomości (w wymiarze 5/8), nie zaś właścicielką całości podlegających zsumowaniu nieruchomości. Nie pomnożywszy wartości nieruchomości spadkowych przez ten ułamek, sąd otrzymał w rezultacie i zamieścił w sentencji wyroku kwotę nieodpowiadającą ustaleniom, a przez to błędną. Błędnie wyliczona kwota zachowku stanowi centralny i merytoryczny element wydanego orzeczenia. W zaskarżonym wyroku doszło więc do popełnienia ewidentnego błędu w zakresie istotnych ustaleń Sądu.

Jak trafnie wywiedziono w skardze, Sąd Rejonowy, a w ślad za nim Sąd Okręgowy, nie zastosował konsekwentnie metody obliczenia należnego zachowku wynikającej z opinii biegłego. Sąd bowiem obniżył wartość nieruchomości w P. i w Z. o 23% zgodnie ze wskazówkami biegłego, następnie jednak wyliczył wartość zachowku tak, jakby spadkodawczyni była ich właścicielką w 100%, podczas gdy była ona jedynie współwłaścicielką w wymiarze 5/8. Dlatego też Sąd Najwyższy zdecydował się na uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Z. do ponownego rozpoznania. Sąd Okręgowy w Z. powinien wyliczyć ponownie wysokość należnego zachowku, uwzględniając, że pozwana odziedziczyła jedynie 5/8 udziałów we wspomnianych nieruchomościach.

Na marginesie należy odnotować, że pozwana wielokrotnie usiłowała zwrócić uwagę Sądu na popełniony błąd. Po bezskutecznej próbie wzruszenia

wyroku Sądu Rejonowego w Z. w postępowaniu odwoławczym (oddalenie apelacji, k. 613), pozwana wielokrotnie wносиła o sprostowanie (k. 645, 770), o uzupełnienie wyroku (k. 670) i o wykładnię wyroku (k. 698, 743). Na postanowienia o oddaleniu wniosku konsekwentnie wносиła zażalenia (m.in. k. 752) i starała się wyczerpać całą drogę sądową wnioskując o przywrócenie terminu na złożenie wniosku o uzupełnienie wyroku.

Sąd Najwyższy mając na względzie interes publiczny zwraca jednocześnie uwagę, że skarga zawiera braki. Nie zawiera w szczególności uzasadnienia zarzutu niezgodności zaskarżonego orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego (art. 89 § 1 *in principio* u.s.n.). Także uzasadnienie podstaw szczególnych wniesionej skargi, na które powołał, zawiera braki (art. 89 § 1 pkt 1 i 3 u.s.n.). Sformułowana w art. 89 § 1 *in principio* u.s.n. podstawa ogólna wniesienia skargi nadzwyczajnej nawiązuje do wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Art. 89 § 1 *in principio* u.s.n. musi być interpretowany w zgodzie z Konstytucją RP, z uwzględnieniem bogatego dorobku nauki prawa i orzecznictwa, które wydobycie z art. 2 Konstytucji liczne szczegółowe zasady pochodne takie jak: zasada sprawiedliwości proceduralnej, zasada ochrony zaufania obywatela do państwa, zasada ochrony praw słuszenie nabytych, zasada ochrony interesów w toku, zasada niedziałania prawa wstecz, zasada *ne bis in idem* czy zakaz nadmiernej ingerencji (B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2017, s. 181-193; W. Sokolewicz, M. Zubik, uwagi nr 30-38 do art. 2, w: L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. I, Warszawa 2016, s. 127-140 wraz z cytowanym tam orzecznictwem). W uzasadnieniu podstawy ogólnej skargi nadzwyczajnej należy konkretnie wyjaśnić, na czym polega niezgodność zaskarżonego orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, w szczególności przez: 1) wskazanie naruszonej zasady pochodnej wywiezionej z art. 2 Konstytucji oraz 2) sposobu jej naruszenia. Przy konstruowaniu podstawy ogólnej skargi skarżący nie jest ograniczony katalogiem zasad pochodnych sformułowanych w doktrynie i orzecznictwie, więc może on powołać się także na inną zasadę pochodną, pod warunkiem jednak, że szczegółowo przedstawi tok

rozumowania, w drodze którego wywiódł taką zasadę z art. 2 Konstytucji. Skarga nadzwyczajna Prokuratora Generalnego ogranicza się natomiast do powtórzenia brzmienia art. 89 § 1 *in principio* u.s.n. oraz powołania się na „zasadę konieczności zapewnienia pewności, co do prawa i prawidłowości stosowania prawa przez organy państwa” (pisownia oryginalna), która rzekomo wynika „z istoty i aksjologii demokratycznego państwa prawnego”. Tymczasem taka zasada nie istnieje - ani nie została wymieniona w Konstytucji RP, ani nie sformułowano jej w orzecznictwie i nauce prawa. Jedynie stosując zasadę *falsa demonstratio* Sąd Najwyższy zrekonstruował z całokształtu uzasadnienia skargi przyczynę naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego. Skarga nadzwyczajna jest jednak wnoszona przez podmiot profesjonalny i powinna czynić zadość wymaganiom formalnym w stopniu dostatecznym.

Wymogu należytego uzasadnienia nie spełnia także przywołana przez Prokuratora Generalnego podstawa szczególna wymieniona w art. 89 § 1 pkt 1 u.s.n. Prokurator Generalny ograniczył się jedynie do przytoczenia *in extenso* obszernych fragmentów z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na temat prawa do sądu, nie wskazując jednak, na czym konkretnie polegało jego naruszenie przez Sąd Okręgowy w Z. Co istotne, Prokurator Generalny niemal dosłownie powtórzył tu wywody z zupełnie innej sprawy, dotyczącej zupełnie innych problemów prawnych.

Ostatnia powołana przez Prokuratora Generalnego podstawa szczególna (oczywista sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z zebrany materiał dowodowy) okazała się zasadna. Także i w tym zakresie skarga zawiera jednak pewne braki. Choć ustawodawca odróżnił podstawę szczególną w postaci rażącego naruszenia prawa (art. 89 § 1 pkt 2 u.s.n.) od podstawy szczególnej w postaci oczywistej sprzeczności ustaleń z materiałem dowodowym (art. 89 § 1 pkt 3 u.s.n.), to jednak w obu przypadkach skarżący jest zobowiązany do wskazania przepisów prawa, do których naruszenia doszło oraz wyjaśnienia sposobu ich naruszenia. Nie jest rolą Sądu Najwyższego zastępowanie skarżącego w tej kwestii. Wyodrębnienie trzeciej podstawy szczególnej w art. 89 § 1 pkt 3 u.s.n. jedynie przełamuje obowiązujący w postępowaniu kasacyjnym zakaz powoływania zarzutów co do ustaleń faktycznych i oceny dowodów, ale nie zwalnia skarżącego z

obowiązku przytoczenia naruszonych przepisów postępowania (np. art. 233 k.p.c.) oraz uzasadnienia, na czym polega owo naruszenie. Przeciwnie, ustawa wymaga, aby skarżący wykazał, że naruszenie tych przepisów k.p.c. jest oczywiste i dotyczyło istotnych ustaleń faktycznych. Tymczasem Prokurator Generalny nie wskazał przepisów k.p.c., do których naruszenia doszło w sprawie.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 91 § 1 u.s.n. orzekł, jak w sentencji. O zniesieniu kosztów orzeczono na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.s.n.